

Ujęto podejrzanych ws. napadu na ambasadę USA

14 września 2012

Pierwsi podejrzani w sprawie napadu na amerykańską placówkę dyplomatyczną w Bengazi zostali aresztowani w Libii. Poinformował o tym w czwartek wiceminister spraw wewnętrznych, Wanis al-Charef. Odmówił on jednak udzielenia informacji na temat liczby zatrzymanych, aby, jak stwierdził, nie zaszkodzić przebiegowi śledztwa.

Libijskie władze ogłosiły wcześniej utworzenie niezależnej komisji ds. zbadania ataku na ambasadę. We wtorek niezidentyfikowani napastnicy ostrzelali budynek amerykańskiego konsulatu z granatników. Na skutek tego zginął ambasador USA w Libii, Chris Stevens i troje pracowników konsulatu.

Atak na konsulat USA w Bengazi i zabójstwo amerykańskiego ambasadora i trzech innych Amerykanów były częścią starannie zaplanowanej operacji – oświadczył wysokiego szczebla urzędnik w rządzie Libii. „Napad ten był zorganizowaną dwustopniową operacją przeprowadzoną przez dobrze uzbrojonych bojowników” – powiedział urzędnik dodając, że atak został zaplanowany na rocznicę zamachu terrorystycznego z 11 września 2001 roku. Zabójstwo zostało dokonane w momencie, kiedy amerykański ambasador został ewakuowany do bardziej bezpiecznego pomieszczenia w związku z alarmem o niebezpieczeństwie.

Tymczasem Pentagon wysłał zespół 50 elitarnych amerykańskich żołnierzy, aby wzmocnić bezpieczeństwo amerykańskich pracowników w Libii – podaje Christian Science Monitor w swoim sprawozdaniu. Departament Obrony jest „gotowy do reagowania” w działaniach militarnych zarządzonych przez prezydenta – powiedział wysoki urzędnik administracji, podczas niedawnego briefingu z dziennikarzami.

US Marine Corps to jednostka, znana jako Fleet Antiterrorism Security Team (FAST), specjalnie przeszkolona do ochrony – a gdy jest to konieczne, także do eskorty – obywateli USA. Dla przykładu jednostka ta była wysłana do Liberii w 2003 r. i na Haiti w 2004 r., aby pomóc wydostać się amerykańskim obywatelom ze stref konfliktu.

W obliczu śmierci ambasadora USA Christophera Stevensa, prezydent Barack Obama zapowiedział zwiększenie bezpieczeństwa amerykańskich placówek dyplomatycznych na całym świecie.

Źródła (kompilacja): [Głos Rosji](#) i [Geopolityka.org](#)